

Odwet Chin na USA. Wejście Szwecji do NATO blokowane | Niezbędnik Zagraniczny

NK 1-7.07.2023



DR TOMASZ GAJEWSKI

Politolog, doktor nauk humanistycznych, pracownik naukowy Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; analityk w Fundacji Po.Int; specjalizuje się w studiach nad wpływem nowoczesnych technologii oraz zmian klimatu na system międzynarodowy i globalne środowisko bezpieczeństwa

Dlaczego Węgry są przeciwko wejściu Szwecji do NATO? Jakie postępy uczynili Ukraińcy podczas kontrofensywy? Czy Francja zaostry politykę migracyjną?

Chiny ograniczają eksport surowców krytycznych. Rząd w Pekinie poinformował, że ograniczy eksport produktów i materiałów zawierających gal i german – metali niezbędnych do produkcji półprzewodników, paneli słonecznych oraz budowy stacji bazowych sieci 5G. Komunikat chińskiego Ministerstwa Handlu stwierdza, że nowe przepisy wejdą w życie 1 sierpnia, a celem ich wprowadzenia jest „ochrona bezpieczeństwa narodowego i interesów”. Eksporterzy będą musieli ubiegać się o licencje i zgłaszać dane zagranicznych nabywców do ministerstwa. Według „The Wall Street Journal” może to oznaczać, że Pekin będzie chciał wykorzystywać nowe przepisy jako kartę przetargową w rozmowach z Zachodem, przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi. Restrykcje ogłoszono niedługo przed wizytą amerykańskiej sekretarz skarbu, Janet Yellen. Odczytuje się to jako krok odwetowy za ograniczenie przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników sprzedaży Chinom najnowocześniejszych chipów

oraz materiałów służących do ich produkcji. Według Pekinu celem wprowadzenia tych restrykcji jest powstrzymanie rozwoju gospodarczego Państwa Środka. Zachód podkreśla, że dzięki nim unieemożliwia Chinom rozwijanie technologii wojskowych i tworzenie podstaw do osiągnięcia przewagi w tym zakresie.

Według analityków rynku surowców krytycznych wpływ ograniczeń eksportowych może być znacznie większy, niż może to wynikać z wartości chińskiego eksportu galu i germanu, wynoszącej odpowiednio 36 i 54 miliony dolarów. „Ten środek będzie miał natychmiastowy wpływ na branżę półprzewodników, zwłaszcza w odniesieniu do wysokowydajnych układów scalonych” – powiedział „The Wall Street Journal” Alastair Neill, członek zarządu Critical Mineral Institute. Stany Zjednoczone będą prowadzić konsultacje z sojusznikami, a aktorzy rynkowi już przygotowują się do stawienia czoła skutkom chińskich regulacji. Chiny dominują w światowej produkcji i przetwarzaniu

wielu krytycznych surowców. Zachód natomiast ma zdecydowaną przewagę w zakresie technologii wytwarzania półprzewodników, np. w sektorze nowoczesnych maszynach litograficznych.

Amerykańska sekretarz skarbu z wizytą w Chinach. Janet Yellen przybyła Pekinu. Podróż sekretarz jest elementem amerykańskich dążeń do ustabilizowania relacji między z drugą co do wielkości gospodarką świata. Strona chińska chce pracować nad ustanowieniem zasad „zdrowej konkurencji” między obiema potęgami. Szefowa Departamentu Skarbu ma spotkać się z nowym, politycznym kierownictwem chińskiej gospodarki oraz premierem Li Qiangiem. „Dążymy do stworzenia zdrowych relacji gospodarczych z Chinami, które sprzyjają wzrostowi i innowacjom w obu krajach” – powiedział agencji Reuters zastrzegający anonimowość amerykański urzędnik. „Nie dążymy do rozdzielenia naszych gospodarek. Całkowite zaprzestanie handlu i inwestycji byłoby destabilizujące zarówno dla naszych krajów, jak i gospodarki światowej”. Oczekuje się, że jednym z tematów rozmów sekretarz Yellen będą nowe chińskie regulacje dotyczące bezpieczeństwa narodowego. Chodzi przede wszystkim o definicję działalności szpiegowskiej w Chinach. Jej rozszerzenie może skutkować negatywnie dla klimatu inwestycyjnego i działalności amerykańskich firm w Państwie Środka. Amerykańscy urzędnicy oraz komentatorzy studzą oczekiwania na przełom w relacjach z Pekinem. Biały Dom liczy na konstruktywne rozmowy i wzmocnienie kanałów komunikacji.

Ukraina: sytuacja na froncie i poza nim. Wojska ukraińskie kontynuują kontrofensywę. Wbrew powszechnym ocze-

kiwanom, nie przypomina ona wojny błyskawicznej. Ukraińcy – nie dysponując wsparciem powietrznym – są jednak w stanie czynić postępy na polu bitwy. Według Institute for the Study of War, siły ukraińskie przeprowadziły operacje ofensywne w pięciu sektorach frontu. Ukraińskie wojska miały zdobyć tereny w okolicach Bachmutu i przeprowadzić szturm na odcinku frontu Awdijiwka-Donieck. Zastępca szefa Oddziału Operacyjnego ukraińskiego Sztabu Generalnego, gen. Ołeksij Hromow poinformował, że siły ukraińskie posunęły się o 7,5 km na zachodzie obwo-

Ukraińskie wojska miały zdobyć tereny w okolicach Bachmutu i przeprowadzić szturm na odcinku frontu Awdijiwka-Donieck

zaporoskiego. Hromow stwierdził, że siły ukraińskie wyzwoliły dziewięć miejscowości. Przeprowadzono także serię ataków raketowych na położone na tyłach pozycje sił rosyjskich w Makiejewce, Debalcewe, Jasynuwacie, Wołnowasze i Jakymiwce. Docierające z frontu dane wskazują, że siły ukraińskie prowadzą operacje przeciwko rosyjskim węzłom logistycznym i naziemnym liniom komunikacyjnym. Potwierdza to szef brytyjskiego Sztabu Obrony, admirał Sir Antony David Radakin, która stwierdził, że Ukraińcy celują w degradację zdolności logistycznych rosyjskiej armii, jej rozciągnięcie i wycieńczenie. Rosjanie tymczasem kontynuują ataki na ukraińskie miasta. Obrona przeciwlotnicza wykazuje wysoką skuteczność w rażeniu rakiet oraz dronów. Nie jest

jednak w stanie zneutralizować wszystkich rosyjskich środków napadu powietrznego, jak było to w ostatnim nocnym ataku na Lwów. W trafionym rakietą bloku mieszkalnym zginęło tam 6 osób.

Stany Zjednoczone przygotowują tymczasem kolejny pakiet wsparcia militarnego dla Ukrainy. Tym razem, obok amunicji do systemów raketowych i uzbrojenia innego typu, transza pomocy obejmie dostawy amunicji kasetowej. Waszyngton i sojusznicy z NATO przygotowują się do zbliżającego się szczytu Sojuszu w Wilnie, który zostanie zdominowany przez trwającą wojnę oraz dyskusje nad perspektywami członkostwa Ukrainy w organizacji.

Jens Stoltenberg o rok dłużej szefem NATO. Sojusz zdecydował we wtorek o przedłużeniu kadencji sekretarza generalnego o kolejne dwanaście miesięcy. Stoltenberg – były premier Norwegii – szefuje NATO od 2014 roku, a jego kadencja była już trzykrotnie przedłużana. Sojusznicy zdecydowali się na zachowanie ciągłości w obliczu pełnoskalowej wojny na kontynencie europejskim i zaangażowania we wsparcie broniącej się przed rosyjską inwazją Ukrainy. 64-letni Stoltenberg jest powszechnie postrzegany jako odpowiedzialny przywódca i cierpliwy architekt kompromisów. Obserwatorzy wysoko oceniają Stoltenberga za utrzymanie spójności NATO w warunkach trwającej wojny i zachowanie równowagi między domagającymi się maksymalnego wsparcia dla Kijowa, a nawołującymi do większej ostrożności z obawy przed wywołaniem globalnego konfliktu. Stoltenberg zdobył również powszechne uznanie za przeprowadzenie Sojuszu przez poważne problemy w relacjach transatlantycznych podczas prezydentury Donalda Trumpa, który otwarcie spekulował na

temat wyprowadzenia Stanów Zjednoczonych z NATO. Sojusz ma więc jeszcze rok na znalezienie odpowiedniego kandydata na sekretarza generalnego. Jego głównymi zadaniami będą przygotowanie do obrony obszaru euroatlantyckiego przed potencjalną agresją ze strony Rosji oraz zarządzanie różnicami pomiędzy członkami Paktu, dotyczącymi poziomu zaangażowania w Azji i przeciwdziałania Chinom.

Dziennik „Aftonbladet” informuje, że Szwecja rozważa uznanie spalenia Koranu za nielegalne

Szwecja nadal bez zielonego światła dla wejścia do NATO. Prezydent Turcji, Recep Tayyip Erdoğan oświadczył, że zmieniając ustawodawstwo antyterrorystyczne, Szwecja podjęła kroki we właściwym kierunku. Turecki przywódca ma jednak wątpliwości, czy wycofa swój sprzeciw wobec członkostwa Szwecji w NATO przed zbliżającym się szczytem Sojuszu w Wilnie. Powodem wahania są ostatnie demonstracje antyislamskie i spalenie Koranu. Ankarą krytykuje też wszelkie przejawy społecznego wsparcia dla ugrupowań kurdyjskich w Szwecji. Turcja wielokrotnie powtarzała, że rząd w Sztokholmie musi podjąć więcej działań przeciwko zwolennikom Partii Pracujących Kurdystanu (PKK). Szwedzki premier, Ulf Kristersson spotkał się tymczasem w Waszyngtonie z prezydentem Joe Bidenem, który podkreślił swoje pełne wsparcie dla akcesji nordyckiego kraju

do NATO. Ocenia się, że spotkanie amerykańskiego przywódcy z Kristerssonem to ważny sygnał dla Turcji. Ostatnia runda rozmów między reprezentantami obu krajów zakończyła się jednak fiaskiem. Negocjacje mają być kontynuowane w Wilnie tuż przed szczytem Sojuszu. Dziennik „Aftonbladet” informuje natomiast, że Szwecja rozważa uznanie spalania Koranu za nielegalne. Minister sprawiedliwości, Gunnar Strömmer stwierdził, że zaistniała potrzeba przeanalizowania sytuacji prawnej w świetle ostatnich wydarzeń. Zgody na wejście Szwecji do NATO nie wyraziły także Węgry. Budapeszt twierdzi, że Sztokholm niesłusznie krytykował stan praworządności na Węgrzech.

Spokojniej we Francji. Fala rozruchów, która przetoczyła się przez francuskie miasta po zastrzeleniu nastolatka północnoafrykańskiego pochodzenia przez policjanta, stopniowo wygasa. W szczytowym momencie zamieszek, w nocy z piątku na sobotę, policja aresztowała ponad 1300 osób. Sytuacja zaczęła się uspokajać w niedzielę. Zamieszki obnażyły głęboką polaryzację francuskiego społeczeństwa w kwestiach integracji imigrantów. Rząd i ugrupowania z prawej strony sceny politycznej potępiły uczestników rozruchów i wyraziły silne poparcie dla policji. Partie lewicowe wskazywały natomiast na systemowy rasizm i marginalizację, których doświadczały pokolenia francuskiej młodzieży imigranckiego pochodzenia, a także problem przemocy policji. Policjant, który oddał śmiertelne strzały, przebywa w areszcie pod zarzutem zabójstwa. Kampania crowdfundingowa, której celem było zebranie pieniędzy dla rodziny funkcjonariusza, zainicjowana przez skrajnie prawicowego polityka, Jeana Messihę, zgromadziła 1,6 miliona

euro. Kwota ta znacznie przewyższyła kwotę zebraną na podobnej zbiórce, z której pieniądze miały trafić do rodziny zabitego nastolatka. Z opublikowanego w piątek sondażu, przeprowadzonego dla dziennika „Le Figaro” wynika, że zdecydowana większość Francuzów obawia się o los kraju (89 proc.) i opowiada się za nałożeniem kar finansowych na rodziny uczestników ostatnich zamieszek

Większość obywateli Francji (59 proc.) chce zaostrzenia ustawy imigracyjnej

(77 proc.). Uzyskane przez ośrodek badawczy Odoxa-Backbone Consulting dane wskazują, że większość obywateli (59 proc.) chce zaostrzenia ustawy imigracyjnej (będzie procedowana na jesieni) oraz odebrania francuskiego obywatelstwa posiadającym dwa paszporty uczestnikom rozruchów. Społeczne poparcie dla policji utrzymuje się na wysokim poziomie (64 proc.). Fatalne wyniki notują natomiast władze – zaledwie 27 proc. poparcia.

Szwajcaria chce dołączyć do europejskiego programu obrony powietrznej. Rząd Bernie zdecydował się zgłosić akces do programu European Sky Shield. Tarcza powietrzna to projekt wielonarodowego systemu obrony, zainicjowany przez Niemcy w 2022 roku. Szwajcarska minister obrony, Viola Amherd ma podpisać deklarację o przystąpieniu do programu podczas spotkania ze swoimi odpowiednikami z Austrii i Niemiec. Jak dotąd, do projektu Sky Shield przystąpiło 17 krajów europejskich. Program ma na celu obniżenie kosztów na-

bycia systemów obrony poprzez koordynację zamówień. Wśród potencjalnych celów zakupów wymieniane są izraelsko-amerykański system obrony antybalistyczny Arrow-3, amerykański system obrony powietrznej średniego zasięgu Patriot oraz niemiecki system krótkiego zasięgu IRIS-T SLM.

Od rosyjskiego ataku Ukrainę, neutralna Szwajcaria znajduje się pod rosnącą presją ze strony swoich europejskich sąsiadów. Apelują oni o wsparcie militarne

Od rosyjskiego ataku Ukrainę, neutralna Szwajcaria znajduje się pod rosnącą presją ze strony swoich europejskich sąsiadów. Apelują oni o wsparcie militarne dla broniącego się przed inwazją kraju, chociażby przez zezwolenie na reeksport niektórych typów uzbrojenia. Krytycy ostatnich decyzji szwajcarskich władz twierdzą tymczasem, że dołączenie do programu będzie złamaniem szwajcarskiej neutralności.

Kampania wyborcza na Tajwanie. Kandydat na prezydenta Tajwanu, William Lai, chce utrzymać pokój z Chinami. Jeśli zostanie wybrany na urząd szefa państwa, będzie podtrzymywał gotowość do rozmów z Pekinem bez warunków wstępnych. Deklaruje także kontynuowanie działań na rzecz wzmocnienia obrony wyspy – czytamy w opublikowanym na łamach dziennika „The Wall Street Journal” tekście

jego autorstwa. Pełniący obecnie funkcje wiceprezydenta Tajwanu Lai, kandyduje z ramienia rządzącej, Demokratycznej Partii Postępu (DPP). Kończąca swą drugą kadencję, obecna prezydent, Tsai Ingwen nie może ponownie ubiegać się o urząd. Lai prowadzi we wszystkich sondażach, co wskazuje, że bardziej asertywna DPP cały czas cieszy się większym poparciem niż zachowawczy Kuomintang. Zarówno Tsai, jak i Lai twierdzą, że Republika Chińska, jak brzmi formalna nazwa Tajwanu, de facto już jest niepodległym państwem, mimo że formalnie uznaje je tylko 13 krajów.

Indonezyjsko-papuaskie rozmowy na szczycie. Prezydent Indonezji, Joko Widodo spotkał się w środę w Port Moresby z premierem Papui-Nowej Gwinei, Jamesem Marape. Głównymi tematami rozmów były umowa graniczna oraz relacje handlowe. Premier Marape powiedział, że wizyta prezydenta Widodo przyczyni się do poszerzenia obszarów współpracy gospodarczej między oboma krajami. Osiągnięto porozumienia w sprawie cel i zwalczania przestępczości międzynarodowej oraz nowego przeglądu ustaleń granicznych, którego celem ma być wzmocnienie gospodarek i pobudzenie wymiany handlowej. Stosunki między Dżakartą a Port Moresby komplikują separatystyczne ambicje grup melanezyjskich po indonezyjskiej stronie Nowej Gwinei. W marcu udało się doprowadzić do ratyfikacji porozumienia granicznego z Indonezją, które przez 10 lat blokował papuaski parlament. Kwestie, które jeszcze wymagają pracy, obejmują ratyfikację umowy o współpracy obronnej z Indonezją na następnym posiedzeniu papuaskiego parlamentu oraz zawarcie kompleksowej umowy handlowej.

Izraelska operacja wojskowa na Zachodnim Brzegu Jordanu. Izraelskie wojsko wycofało się z Dżenin na Zachodnim Brzegu Jordanu, kończąc pierwszą od wielu lat operację wojskową na tak dużą skalę na tym obszarze. Zginęło w niej co najmniej 12 Palestyńczyków i jeden izraelski żołnierz. Tysiące osób uciekło ze swoich domów. Rzecznik izraelskiej armii, kontradmirał Daniel Hagari, oświadczył, że izraelskie wojsko będzie prawdopodobnie musiało w przyszłości wrócić na ten obszar. Miasto jest znane jako ważny ośrodek działania Islamskiego Dżihadu i Hamasu. Jest także istotne dla młodszych, palestyńskich grup zbrojnych. Kontradmirał Hagari powiedział, że 120 poszukiwanych mężczyzn zostało aresztowanych i jest przesłuchiwanym przez służby bezpieczeństwa. Po wycofaniu się izraelskich jednostek z Dżeninu Hamas wystrzelił rakiety z terytorium Strefy Gazy. W odpowiedzi, izraelskie lotnictwo przeprowadziło uderzenie na ulokowany pod ziemią zakład produkujący broń. Ogień w kierunku izraelskiego terytorium otwarto także z Libanu – nie odnotowano szkód.

Porozumienie między ZEA a Izraelem. Zjednoczone Emiraty Arabskie i Izrael będą dążyć do rozszerzenia współpracy w zakresie inwestycji i produkcji w ramach podpisanego w środę porozumienia pomiędzy Strefą Ekonomiczną Ras al-Chajma (RAKEZ) a Izraelskim Stowarzyszeniem Producentów (IMA). W ramach tego partnerstwa, RAKEZ i IMA będą współpracować w celu stworzenia możliwości inwestycyjnych dla firm produkcyjnych w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Izraelu. Celem jest stymulowanie działalności przemysłowej i wsparcie środowisk biznesowych w obu krajach. Obie organizacje będą przyjmować delegacje biz-

nesowe i organizować wydarzenia B2B, by stworzyć przyjazne przedsiębiorcom środowisko. Ma to przyczynić się do pogłębienia, ustanowionych w 2020 roku relacji między oboma krajami.

Egipt i Turcja mianują ambasadorów. Egipt i Turcja po raz pierwszy od dziesięciu lat mianowały ambasadorów, czyniąc ostatni krok na drodze do przywrócenia pełnych stosunków dyplomatycznych. Relacje między tymi państwami załamały się w 2013 roku po tym, jak

Egipt i Turcja po raz pierwszy od dziesięciu lat mianowały ambasadorów, czyniąc ostatni krok na drodze do przywrócenia pełnych stosunków dyplomatycznych

ówczesny głównodowodzący egipskiej armii, gen. Abdel Fattah al-Sisi obalił wybranego w demokratycznych wyborach prezydenta, Mohameda Mursiego – członka Bractwa Muzułmańskiego i sojusznika Ankary. Egipt wydalil wtedy ambasadora Turcji i oskarzył Ankarę o wspieranie organizacji dążących do osłabienia kraju. Amr El-Hammami zostanie ambasadorem Egiptu w Ankarze, podczas gdy Turcja nominuje Saliha Mutlu Şena na swojego ambasadora w Kairze. Konsultacje między wyższymi urzędnikami resortu spraw zagranicznych obu państw rozpoczęły się w 2021 r., gdy Turcja zaczęła zabiegać o lepsze stosunki z Egiptem, Zjednoczo-

nymi Emirata Arabskimi, Izraelem i Arabią Saudyjską. Kością niezgody między oboma krajami była także sytuacja w Libii, gdzie wspierały one przeciwne frakcje w nierozwiązanym do tej pory konflikcie. Stosunki zaogniły również spór o prawa do eksploatacji złóż gazu we wschodnim basenie Morza Śródziemnego.

Incydent w Zatoce Omańskiej. Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych poinformowała, że uniemożliwiła Iranowi zajęcie dwóch tankowców w Zatoce Omańskiej. Chevron, który jest właścicielem jednej z tych jednostek – Richmond Voyager – informował o niebezpiecznych działaniach irańskich. Teheren twierdzi natomiast, że miał sądowy nakaz zatrzymania tankowca po tym, jak wcześniej zderzył się on z niewielką irańską jednostką. Okręt irańskiej floty oddał strzały podczas próby jego przyjęcia. Operująca w regionie amerykańska Piąta Flota wysłała na miejsce niszczyciel USS McFaul. Po jego przybyciu irańska jednostka oddaliła się. Od 2019 roku Iran zakłóca żeglugę na wodach Zatoki Perskiej. Nieco ponad miesiąc temu przejął dwa tankowce.

Trwają walki w Sudanie. Najcięższe od tygodni starcia wybuchły we wtorek w położonym na zachód od stołecznego Chartumu Omdurmanie. Armia próbowała odciąć szlaki zaopatrzeniowe, wykorzystywane przez paramilitarne Siły Szybkiego Wsparcia (RSF) do sprowadzania posiłków do miasta. Armia użyła samolotów i ciężkiej artylerii. W ruchu, który może doprowadzić do eskalacji konfliktu w zachodniej części Sudanu, przywódcy plemienni z Południowego Darfuru zadeklarowali tymczasem w swoją wierność RSF. Organizacja ta wywodzi się z arabskich milicji, które pomogły stłumić bunt w Dar-

furze po 2003 roku, zanim wyewoluowały do postaci oficjalnie uznanej w kraju siły. Według najnowszych danych ONZ, od początku walk w połowie kwietnia prawie 2,8 miliona ludzi zostało przesiedlonych, w tym prawie 650 tysięcy udało się do krajów sąsiednich.

Chińska flota z wizytą w Nigerii. Trzy okręty Marynarki Wojennej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, w tym Nanning – niszczyciel klasy 052C – przybyły z wizytą do Nigerii. Wraz z niszczycielem do portu w Lagos wpłynęły fregata oraz okręt zaopatrzeniowy. Takie działania

**Trzy okręty Marynarki
Wojennej Chińskiej Armii
Ludowo-Wyzwoleńczej,
w tym Nanning – niszczyciel
klasy 052C – przybyły
z wizytą do Nigerii**

chińskiej floty należą do rzadkości. Ambasador Państwa Środka w Nigerii, Cui Jianchun określił pięciodniową wizytę zespołu okrętów kamieniem milowym we wzajemnych relacjach. Nigeryjska marynarka wojenna wyraziła natomiast gotowość do współpracy z Chinami w zakresie zwalczania zagrożeń dla bezpieczeństwa morskiego i utrzymania stabilności w Zatoce Gwinejskiej. Bogata w ropę Afryka Zachodnia jest ważnym światowym eksporterem ropy naftowej. Region – przede wszystkim Angola i Nigeria – należy do największych dostawców ropy naftowej do Chin. Główne chińskie przedsiębiorstwo

zajmujące się poszukiwaniem ropy naftowej, CNOOC zajmuje się wydobyciem głębinowym u wybrzeży Nigerii. W styczniu Nigeria otworzyła w Lagos zbudowany przez Chińczyków, wart miliard dolarów port głębinowy. Nowa instalacja – jedna z największych w regionie – jest w 75 proc. własnością państwowej firmy China Harbour Engineering i singapurskiej grupy Tolaram. Pojawiają się również spekulacje, że Zatoka Gwinejska może stanowić obszar lokalizacji chińskiej bazy wojskowej. W zeszłym roku amerykańscy urzędnicy wyrazili zaniepokojenie, że taka baza może powstać w Gwinei Równikowej.

Problemy z wodą na Kubie. Ponad 100 tys. mieszkańców stołecznej Hawany ma utrudniony dostęp do wody. To 10 proc. populacji całego miasta. W regionie Karaibów zbliża się szczyt upałów, w związku z czym rośnie napięcie na ulicach kubańskiej stolicy. Według władz lokalnych, przyczyny niedoborów są różnorodne – problemy ze starzejącą się i coraz częściej szwankującą infrastrukturą nakładają się na wywołaną zmianami klimatu suszę. Niedobory i przerwy w dostawach wody

są już powszechne w wielu prowincjach, gdzie podobnie przestarzała infrastruktura i susza zmuszają wielu do polegania na cysternach lub niewielkich rzekach, strumieniach i płytkich studniach. Problemem są także przerwy w dostawach energii elektrycznej. Władze Hawany już proszą ludność miasta o oszczędzania prądu.

Ponad 100 tys. mieszkańców stołecznej Hawany ma utrudniony dostęp do wody. To 10 proc. populacji całego miasta

Rządzony przez komunistów kraj przechodzi jeden z najgłębszych kryzysów gospodarczych od dziesięcioleci, dotknięty surowymi sankcjami USA, konsekwencjami pandemii i słabnącym ruchem turystycznym. Brakuje żywności, lekarstw i paliwa, a rosnąca inflacja sprawia, że wielu obywateli nie stać na podstawowe towary.